

Konarska-Pabiniak, Barbara

Wybitna Płocczanka Mira Ziemińska-Sygietyńska dziesiątym Honorowym Obywatelem miasta Płocka

Notatki Płockie 31/3-128, 48-51

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZYPISY

- 1 Szerzej o historii Fortu III mówi się w publikacjach: *Więźnienie karno-śledcze gestapo w Forcie III w Pomiechówku (w latach 1941—1945)*, [w:] «Notatki Płockie» nr 1/109, s. 20—28; *Martyrologia inteligencji polskiej w Forcie III w Pomiechówku*, [w:] «Notatki Płockie» nr 4 z 1983 r.; *Tajemnice fortów Pomiechówka, cz. I*, «Tygodnik Ciechanowski», nr 8/148 z dnia 25 lutego 1983 r.
- 2 OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 104/67, t. I. A., k. 12, zeznanie Józefa Strzelczaka.
- 3 Tamże, t. I. A., k. 90, zeznanie Nadzieży Leszczyńskiej złożone 5 lutego 1968 r.
- 4 Tamże, k. 115, zeznanie Jana Józwiaka złożone 19 marca 1968 r.
- 5 Tamże, t. I. A., k. 50—55, zeznanie Tadeusza Rączki.
- 6 Obozy. *Getta Warszawskie*, t. II, s. 268.
- 7 OKBZH Warszawa, zeznanie T. Rączki.
- 8 Tamże, akta śledztwa Ds 104/67, t. II. A., k. 187.
- 9 Tamże, t. I. A., k. 109, zeznanie Władysława Jendora złożone 19 marca 1968 r.
- 10 Tamże, t. II. A., k. 125, zeznanie Olgi Białożewskiej z d. Ciborowskiej.
- 11 Tamże, t. I. A., k. 88, zeznanie N. Leszczyńskiej.
- 12 Tamże, k. 90.
- 13 Tamże.
- 14 Tamże, t. I. A., k. 75—80. zeznanie Władysława Nariela.
- 15 Tamże, t. I. A., k. 12, zeznanie J. Strzelczaka.
- 16 Tamże, zeznanie T. Rączki.
- 17 Tamże, zeznanie N. Leszczyńskiej.
- 18 Tamże.
- 19 Tamże.
- 20 Tamże, protokół z dnia 13. lutego 1968 r. przesłuchania świadka Tadeusza Kruszewskiego przez Wydział Cywilny Sądu Powiatowego w Gryficach, sygnatura akt Cps 13/68.
- 21 Tamże, akta śledztwa Ds 104/67, notatka służbowa, t. I. A., k. 27.
- 22 Tamże, t. II. A., zeznanie Jana Stańczaka z 8 czerwca 1968 r., sygnatura akt KO 289/68.
- 23 Tamże, t. II. A., k. 149—151, zeznanie Stanisława Orzechowskiego z 11 lipca 1968 r.
- 24 Tamże.
- 25 Szerzej o tej egzekucji pisał autor w artykule, *Zginęli za polskość tej ziemi*, «Zolnierz Wolności», nr 101/9697 z dnia 30 kwietnia 1982 r., s. 3, 5.
- 26 OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 104/67, t. II. A., k. 185.
- 27 Tamże, zeznanie N. Leszczyńskiej.
- 28 Tamże, akta śledztwa Ds 104/67, t. I. A., k. 12, zeznanie Józefa Strzelczaka.
- 29 Tamże, t. II. A., k. 189.
- 30 Tamże, t. I. A., zeznanie Wł. Nariela.
- 31 Tamże, t. II. A., k. 66, zeznanie Henryka Sobierajskiego złożone przed Sądem Powiatowym w Bochni 16 czerwca 1968 r.
- 32 Tamże, zeznanie Wł. Jendora.
- 33 Tamże, zeznanie N. Leszczyńskiej.
- 34 Tamże, t. III. A., zeznanie Bolesława Skorupskiego złożone 9 września 1968 r., sygnatura akt KO 126/68.

KRONIKA

Wybitna Płocczanka Mira Zimińska-Sygietyńska dziesiątym Honorowym Obywatelom miasta Płocka

W dniu 12 czerwca 1986 r. odbyła się w Płocku podniosła uroczystość. Poczet Honorowych Obywateli Miasta wzbogaciła — MIRA ZIMIŃSKA-SYGIETYŃSKA.

Ta zaszczytna godność przyznawana jest w Płocku od 1921 r. Dotychczas otrzymali ją — jak podaje Jakub Chojnacki w swojej książce *Petrochemia a rozwój Płocka* (II wyd. s. 206) — Józef Piłsudski (1921), Ignacy Mościcki (1928), Antoni Julian Nowowiejski (1931), Wacław Lachman (1934), Edward Rydz Smigły (1938), Władysław Broniewski (1950), Marcin Kacprzak (1964), Michał Rola Żymierski (1977), Franciszek Tekliński (1977). Dziesiąty tytuł Honorowego Obywatela Płocka przypadł tym razem kobiecie.

Mira Zimińska-Sygietyńska jest rodowitą płocczanką. Urodziła się w Płocku w 1901 r. Życie Jej od najmłodszych lat związane było z płockim teatrem. Spędziła w nim niemal całe dzieciństwo i młodość. Tam bowiem pracowali matka i ojciec Marii Burzyńskiej (rodowe nazwisko Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej). Na deskach płockiej sceny stawiła swe pierwsze artystyczne kroki, a jako siedmioletnia dziewczynka zagrała w sztuce Zapolskiej *Ich czworo*. W Płocku Maria Burzyńska uczęszczała do rosyjskiego gimnazjum żeńskiego (obecnie siedziba Muzeum Mazowieckiego), a potem przeniósł się na polską pensję pani Gutkowskiej. Skończywszy szesnaście lat poślubiła syna spe-



12 czerwca 1986. Mira Zimińska-Sygietyńska dziękuje za przyznanie jej godności Honorowego Obywatela miasta Płocka.



12 czerwca 1986. Patac Słubów w Płocku. Przewodniczący MRN mgr Tadeusz Kołodziejak przemawia przed wręczeniem dyplomu Honorowego Obywatela miasta Płocka wybitnej płocczance Mirze Zimińskiej-Sygietyńskiej. Od strony prawej: Janusz Piotrowski — zastępca przewodniczącego MRN, Brygida Linartas z „Mazowsza”, Jerzy Wójcik — dyrektor w „Mazowszu” Władysław Łakomski — radny MRN.

cialisty od organów — Jana Zimińskiego. Razem występowali w płockim teatrze, a w 1919 r. wyjechali do Radomia. Odtąd zaczyna się krajowa kariera sceniczna Miry Zimińskiej. Najpierw występowała w artystyczno-literackim teatrze „Miraż” w Radomiu, potem w warszawskim kabarecie „Qui Pro Quo”, w teatrze „Banda” i wreszcie u samego Jaracza w jego słynnym Teatrze Ateneum. W okresie międzywojennym Zimińska należała do czołowych artystek w Polsce. Stworzyła wiele niezapomnianych kreacji kabaretowych, rewiowych, komediowych. Próbowwała z powodzeniem swych sił w filmie. Afisze reklamowały Zimińską jako znakomitą piosenkarkę, gwiazdę teatrów warszawskich, odtwórczynię głównych ról w sztukach *Dama od Maksyma*, *Żołnierz królowej Madagaskaru*, *Madame Sans-Gêne*, *Panna Maliczewska*, vedettę warszawskich teatrów rewiowych, bohaterkę filmów: *Papa się żeni*, *Manewry miłosne*, *Każdemu wolno kochać*, *Ada to nie wypada*. Już jako znana artystka w październiku 1934 r. Mira Zimińska została redaktorem codziennego dodatku do «Kuriera Porannego». Kolumna satyry prowadzona przez to pismo nosiła tytuł *Duby Smalone*.

Będąc u szczytu scenicznej kariery Zimińska spotkała człowieka, z którym związała swe dalsze artystyczne życie. Tym człowiekiem był Tadeusz Sygietyński, syn znanego krytyka i autora powieści naturalistycznych — Antoniego

Sygietyńskiego. Wspólne artystyczne plany Sygietyńskich przerwała wojna 1939 r. W ich mieszkaniu urządzono szpital, a Zimińska pełniła funkcję sanitariuszki. Była też członkiem Armii Krajowej oraz uczestniczką ruchu oporu. Wraz z mężem dawała koncerty, śpiewała w zakonspirowanych miejscach patriotyczne pieśni podtrzymujące na duchu walczących Polaków. W czasie jednego z takich występów została aresztowana i osadzona na Pawiaku. Uwolniono ją dzięki staraniom męża.

Już w czasie wojny małżonkowie Sygietyńscy podjęli postanowienie o utworzeniu w wolnej ojczyźnie zespołu śpiewającego pieśni ludowe. Zaraz po wyzwoleniu przystąpili do tego zadania, wybierając na jego siedzibę Karolin. Oficjalne zatwierdzenie Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca *Mazowsze* nastąpiło 8 XI 1948 r. Od początku *Mazowsze* zyskało dużą popularność w kraju, a z czasem i na świecie.

Po śmierci męża Mira Zimińska-Sygietyńska objęła kierownictwo artystyczne *Mazowsza*, a w 1957 r. została jego dyrektorem i prowadzi Zespół do dnia dzisiejszego, ciesząc się uzasadnioną sławą publiczności polskiej i zagranicznej. Za swą artystyczną pracę i poświęcenie Mira Zimińska-Sygietyńska otrzymała wiele cennych nagród i odznaczeń. Jej nazwisko na trwałe weszło do skarbnicy polskiej kultury.

Ta wielka artystka pamięta o swoim rodzinnym mieście, a Zespół, którym kieruje



12 czerwca 1986. Od lewej strony stoją: Jerzy Wójcik, Janusz Piotrowski — zastępca przew. MRN, Brygida Linartas, Irena Tofjanek-Gago — wiceprezes Płockiego Towarzystwa Muzycznego, Wanda Chrostowska, Tadeusz Janiszewski — radny MRN, Edward Siemiński — radny MRN, Marianna Peszyńska — radna MRN, Jerzy Bojanowski — zastępca przew. MRN, hm. PL Wacław Milke, Tadeusz Chrostowski — wiceprezes Towarzystwa Naukowego Płockiego i Anna Gutkowska — radna MRN.

uświetnia wspaniałymi występami ważniejsze uroczystości, jakie odbywają się w grodzie Krzywoustego. O więzi artystki z Płockiem świadczy także wydana ostatnio autobiografia *Nie żyłam samotnie*.

Rok 1986 jest szczególny w życiu Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej. Przypada nań, oprócz 85-lecia urodzin, szereg innych jubileuszy. Minęło bowiem lub właśnie mija 70 lat debiutu scenicznego, 65 lat debiutu w „Qui Pro Quo”, 50 lat filmowego, 50 lat debiutu redakcyjnego w *Dubach Smalonych*, 50 lat premierowego występu w sztuce *Żołnierz królowej Madagaskaru*, 40 lat pracy w *Mazowszu* i 30 lat pełnienia funkcji dyrektora tegoż Zespołu. Sama Mira Zimińska-Sygietyńska jest jednak skromną osobą. 23 II 1986 r. wystąpiła w programie telewizyjnym o wymownym tytule *Nie chcę żadnego jubileuszu*.

W uznaniu zasług w upowszechnianiu sztuki ludowej, a zwłaszcza rodzimego folkloru w kraju i za granicą, na wniosek Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego, w dniu 8 X 1985 r. Rada Miejska w Płocku podjęła uchwałę o nadaniu tej wybitnej płocczance tytułu Honorowego Obywatelstwa Miasta Płocka. A oto treść uchwały:

Uchwała Nr XI 45 85

Miejskiej Rady Narodowej w Płocku
z dnia 8 października 1985 roku

w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa
Miasta Płocka

Na podstawie art. 24 ust. 1 z dnia 20 lipca 1983 r. o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 41, poz. 186) po wysłuchaniu opinii Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury Miejska Rada Narodowa w Płocku postanowiła:

§ 1

Nadać tytuł Honorowego Obywatela Miasta Płocka Pani Mirze Zimińskiej-Sygietyńskiej, Dyrektorowi i Kierownikowi Artystycznemu Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca *Mazowsze*.

Mira Zimińska-Sygietyńska urodziła się w Płocku. Debiutowała w płockim teatrze. Jest wybitną aktorką teatralną i filmową.

W czasie wojny obronnej 1939 r. była sanitariuszką, a następnie, jako członek AK, uczestniczką ruchu oporu, więźniarką Pawiaka oraz brała czynny udział w Powstaniu Warszawskim.



Od lewej strony: Tadeusz Kurpiewski — przew. Komisji Kultury, Oświaty i Wychowania MRN, Kajetan Górczyński — wiceprezydent miasta, Tadeusz Zawadka — radny MRN, Wiesław Kłodawski — radny MRN, Ryszard Czechowicz — I sekretarz KM PZPR, Michał Sawicz — radny MRN, Marian Rodzeń — prezydent miasta Płocka, Ewa Głuszczyk, Mira Zimińska-Sygietyńska i Jerzy Kazimierczyk — kierownik Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miejskiego.

Kierując od 1957 r. Zespołem *Mazowsze* przyczyniła się do jego sukcesów w kraju i za granicą, rozstawiając imię Polski i jej kultury w świecie.

Jest laureatką państwowej nagrody I-go stopnia, odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Utrzymuje ścisły kontakt z Płockiem. Z Jej inicjatywy Zespół wielokrotnie koncertował dla mieszkańców miasta. Swoją więź z Płockiem udokumentowała w wydanej ostatnio autobiografii.

Godność tę nadaje się w uznaniu wybitnych zasług położonych w propagowaniu w Polsce i świecie narodowej kultury i sztuki, a szczególnie ludowych pieśni i tańców regionu mazowieckiego.

§ 2

Nadanie Honorowego Obywatelstwa potwierdzone wręczeniem dyplomu i medalu

HONOROWY OBYWATEL MIASTA PŁOCKA.

§ 3

Wykonanie Uchwały porucza się Prezydentowi Miasta Płocka.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Miejskiej Rady Narodowej
mgr Tadeusz Kołodziejak

* * *

Uroczystość wręczenia dyplomu i medalu odbyła się w sali Urzędu Stanu Cywilnego, gdzie dostojnego gościa powitał prezydent miasta Marian Rodzeń. Powiedział m.in.: „Jesteśmy zaszczytzeni Pani przybyciem do Płocka, swojego rodzinnego miasta... Jesteśmy dumni, iż przybyła do grona zasłużonych płocczan jakże dostojna, pełna światowej sławy i popularności postaci”. Następnie głos zabrał Tadeusz Kołodziejak, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, który odczytał tekst wyżej przytoczonej Uchwały. Wzruszona Pani Mira dziękowała słowami.

„Kochani płocczanie... Jestem tak wzruszona... Stoi przed Wami nie żadna Mira Zimińska-Sygietyńska, tylko Mania, która się tu urodziła... Mimo, że było to tak dawno, pamiętam wszystko... Pamiętam wszystkie nazwiska dobrych ludzi mojej młodości. Miałam rodzinę, dużo przyjaciół... Potem urosłam, wyfrunęłam, przytuliła mnie Warszawa... ...Ale tu czasem przyjeżdżam, idę na Tumską Górę... Kocham to miasto. Jestem wzruszona, bo czy to się małej Mani śniło, że będzie Honorową Obywatelką miasta Płocka?”

Pani Mira Zimińska-Sygietyńska postanowiła również, że wszystkie pamiątki, które gromadziła przez lata przekaże Towarzystwu Naukowemu Płockiemu.

opr. Barbara Konarska-Pabiniak